

Rząd ma swoje sekrety

16 listopada 2013

Szef Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski wystąpił do Ministerstwa Gospodarki o odtajnienie niejawnej części raportu na temat zawieranych przez Polskę umów gazowych.

Niezależna.pl precyzuje, że raport dotyczy kontroli umów zawieranych przez Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo ze spółkami Gazpromu w latach 2006-2009. Prezes Izby powiedział, że główny wniosek płynący z dokumentu dotyczy cen zakupu gazu przez Polskę i jest niestety taki, że płaciliśmy za niego jedną z najwyższych stawek w Europie. Jak wyjaśnił Kwiatkowski, dokument w części jest tajny. „Zgodnie z przepisami, które to regulują, NIK przedstawia informacje pokontrolną, ale w przypadku niektórych raportów, i tak było w tym przypadku, jest oparty o informacje, które mają status oklazurowany, czyli mają (...) różny charakter tajności, bo np. zawierają elementy związane z negocjacjami handlowymi” – powiedział urzędnik w „Sygnałach Dnia”.

Wyjaśnił także, że „za nadzór nad tym zakresem negocjacyjnym” odpowiadało Ministerstwo Gospodarki i decyzja o odtajnieniu niejawnej części raportu musi być podjęta we wspomnianym resorcie. Szef NIK-u zwrócił się do niego ze stosownym wnioskiem, jednak szef ministerstwa zajął stanowisko, że raport nie powinien być ujawniany. „W opinii MG upublicznienie szczegółowych zapisów dokumentu może pogorszyć pozycję negocjacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w przyszłych procesach negocjacyjnych, zagrozić interesom ekonomicznym Polski, a także pozycji międzynarodowej i bezpieczeństwu energetycznemu RP” – napisał resort w piśmie do prezesa NIK.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)